

HALINA SZAL

ur. 1949; Nowy Targ



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, współczesność, praca, "Kurier Lubelski", bezrobocie

Kolejne etapy kariery zawodowej

Mężem mojej szefowej, Zosi Wójcikowskiej, był Włodzimierz Wójcikowski, który był naczelnym „Kuriera Lubelskiej”. I w „Kurierze Lubelskim” zresztą pracowała już Jadzia Białowąs, odeszła przed upadłością całkowitą Wydawnictwa Lubelskiego. Ona dawała mi czasem korektę do zrobienia stamtąd. Kiedy już oczywiście i w „Kurierze” zaczęły się troszkę schody, to wtedy potrzebny był ktoś do biura ogłoszeń. Mogłam wtedy tam pracować [i] mimo że nie miałam pracy, było duże bezrobocie w [19]93 i [19]94 roku, to tej pracy nie przyjął, tylko tam troszkę dorabiałam, ale to było nie dla mnie. Później Ośrodek Doskonalenia Kadr Nauczycielskich, na Starym Mieście był, metodyczny. I też mi proponowali pracę redaktora. Mój dyrektor dawny, Ireneusz Caban, [powiedział mi], że tam poszukują kogoś, czy chcę tam iść. Poszłam tam, ale też mnie to nie interesowało. Też tego nie chciałam robić, mimo że naprawdę byłam w trudnej sytuacji finansowej. Musiałabym tam od zera zaczynać, ponieważ nie byłam nauczycielką. Nie przyjął tej pracy i byłam na bezrobotnym. Może dlatego nie przyjął, żeby pójść właśnie do wydawnictwa Paweł Skokowski, jeszcze się czegoś w życiu nauczyć, bo tam się najwięcej nauczyłam.

Data i miejsce nagrania	2012-12-13, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"